

Obecnie (2019 r.) majątek Warrena Buffetta jest warty około 75,3 mld USD. Obecnie największą część jego portfela zajmują 4 walory: Kraft Heinz, Apple, Wells Fargo i Coca Cola. Buffett ma także akcje IBM, Moody's, General Motors, Monsanto czy Goldman Sachs.

O historii

Historia uczy, że ludzie nie wyciągają z niej wniosków.

Tym razem jest inaczej, tym razem hossa będzie trwała latami – takie i inne przekonania opierają się na założeniu, że historia się nie musi powtarzać. Może nie, ale zazwyczaj się powtarza, tylko w coraz to innych odsłonach.

O strachu i chciwości

Dwie zarazy, strach oraz chciwość, zawsze będą trawić społeczność inwestorów. Pojawienie się szczytu tych epidemii nigdy nie jest możliwe do przewidzenia. Po prostu trzeba się starać, by być chciwym wtedy, gdy inni się boją, oraz by bać się wtedy, gdy inni są chciwi.

O cierpliwości 1

Czasami jest tak, że na nic zda się wielki talent, nie pomoże wielki wysiłek, po prostu potrzeba czasu. Nie stworzy się potomka w miesiąc, zapładniając dziewięć kobiet.

O cierpliwości 2

Naszym ulubionym horyzontem inwestycyjnym jest nieskończoność.

Czy można w prostszych słowach oddać istotę inwestowania długoterminowego i strategii „kup i trzymaj”? Chyba nie.

O cierpliwości 3

Nigdy nie próbuję zarabiać na giełdzie. Kupuję z założeniem, że następnego dnia mogą zamknąć giełdę i nie otworzą jej przez pięć lat.

Jak mówi, tak robi. Niektóre walory ma w portfelu od 30 lat i więcej. Czy któryś z czytelników Strefy Inwestorów trzyma akcje jakiejś polskiej spółki choćby od ponad 10 lat? Śmiemy wątpić...

O mierzeniu siły na zamiary

Nie wysilam się, by przeskoczyć dwumetrową przeszkodę. Staram się pokonywać takie małe, 30-centymetrowe progi, nad którymi po prostu mogę przejść.

Buffett oraz jego przyjaciel i partner biznesowy Charlie Munger nie ukrywają, że są bardzo ostrożni. Trzy razy myślą, zanim podejmą dany krok. Kamieniem węgielnym naszego stylu inwestowania jest ospałość granicząca z gnuśnością.

O ryzyku

Ryzykujesz wtedy, gdy po prostu nie wiesz, co robisz.

To dlatego Buffett całymi godzinami przesiaduje w swoim cichym biurze w Omaha. Potrzebuje namysłu i skupienia. Działanie w hałasie, pod presją czasu czy otoczenia, to nie jest dobry pomysł.

O dywersyfikacji

Dywersyfikacja to ochrona przed ignorancją.

Przypomnijmy, że kilka razy w swojej karierze inwestycyjnej Buffett „postawił wszystko na jedną kartę”. To właśnie taki ruch, inwestycja niemal wszystkich środków w GEICO, uczynił z niego poważnego gracza.

O weryfikacji

Gdy fala opada, wtedy dopiero okazuje się, kto pływał nago.

Chodzi mu o to, że na „rynku byka”, gdy trwa hossa, zarabiać jest łatwo niemal na wszystkich papierach. Gdy nadchodzi krach, okazuje się kto dobrze wyselekcjonował akcje, kto prawidłowo skonstruował portfel i zachował zimną krew.

O wiedzy

Nigdy nie inwestuj w biznes, którego nie rozumiesz.

Buffett poświęca wiele czasu i sił by zrozumieć dogłębnie zasady funkcjonowania spółek, których papiery kupuje. To dlatego wzbraniał się przez wiele lat przed włożeniem do portfela walorów firm technologicznych.

Jeśli nie wiesz nic o diamentach, poznaj jubilera

Tylko prawdziwi fachowcy posiadają cenną wiedzę. Warto próbować korzystać z ich wiedzy, także na stopie towarzyskiej.

O niewiedzy

Dla wielu inwestorów ważniejsze od tego, co wiedzą, powinno być to, ile nie wiedzą.

O podstawie sukcesu inwestycyjnego

Nie musisz mieć dyplomu fizyka raketowego, by skutecznie inwestować. Inwestowanie to nie jest gra, w której gość z IQ na poziomie 160 zawsze pokona tego, który ma tylko 130.

Przypomnijmy, że wielką rolę w inwestowaniu odgrywiają emocje. Jeśli inwestor nie umie opanować strachu czy chciwości, nigdy nie osiągnie sukcesu.

Nie trzeba robić niezwykłych rzeczy, by osiągać ponadprzeciętne rezultaty. Jeśli laik będzie inwestował regularnie w fundusz odwzorowujący zachowanie indeksu, to może pobić w długim terminie najlepszych zarządzających.

O inwestowaniu w wartość

Lubię kupować towar, który ma wysoką wewnętrzną wartość, po obniżonej cenie. I nieważne, czy mówimy tu o akcjach, czy o jakimś innym dobru, ta zasada jest tak samo zdrowa w obu przypadkach. Cena jest tym, co płacisz. Wartość jest tym, co otrzymujesz.

Najlepsze biznesy robi ten, kto potrafi po zaniżonej cenie nabyć coś, co ma wysoką wewnętrzną wartość. Ta zasada dotyczy wszystkiego, inwestowania na giełdzie i rozwijania własnego biznesu. Kiedy mogą się pojawić takie okazje?

Wielkie okazje pojawiają się wtedy, gdy dobre spółki zostają dotknięte przez niespodziewane okoliczności, które zaniżają ich wartość.

O zachowaniach stadnych

Większość ludzi zaczyna interesować się akcjami wtedy, gdy znajomi się już zainteresowali. Tymczasem najlepszy czas na interesowanie się giełdą jest wtedy, gdy nikt inny się nią nie interesuje. Nie można bowiem kupić tego, co jest popularne, i na tym dobrze zarobić.

Chcecie wiedzieć, czy wciąż nie jest za późno z wejściem na giełdę? Zapytajcie kelnera i taksówkarza, czy zainwestowaliby swoje pieniądze w akcje firm. Ich odpowiedź może wam dużo powiedzieć.

O prognozach

Jedyną pozytywną rolę ludzi stawiających prognozy jest ta, że sprawiają, iż wróżbici wypadają lepiej.

Nikt nie ma szklanej kuli. Przyszłość jest nieznana. Warto o tym pamiętać, czytając raporty domów maklerskich rekomendujące zakup akcji.

Obraz gospodarki jest lepiej widoczny przez tylną, zakurzoną szybę, niż przez czysto umytą szybę przednią.

O kapitale

Zasada numer 1: nigdy nie trać pieniędzy. Zasada numer 2: nigdy nie zapominaj o zasadzie numer 1.

Oczywiście, należy zauważyć, że i sam Warren Buffett nie ustrzegł się strat. Ale na rynku strata jest czymś normalnym, bez strat nie ma nauki inwestowania i nie ma zysków. Chodzi raczej o to, by starać się za wszelką cenę je minimalizować.

Gdy znajdziesz się w dziurze, to najważniejszą rzeczą jest przestać kopać.

Do powyższego cytatu można dołożyć uwagę o stop-lossach: zawsze warto je ustawiać.

O dobrych nawykach

Złe nawyki są zbyt lekkie, by je porzucić dopóki nie staną się zbyt ciężkie, by się ich pozbyć. Nie oszczędzaj tego, co ci zostanie po wydatkach. Wydawaj to, co ci zostanie po odłożeniu oszczędności.

Jakże to mądre rady, szczególnie dla młodych ludzi. Im wcześniej zaczyna się oszczędzanie, tym lepszy będzie efekt działania procentu składanego. Niestety, kultura konsumpcji powoduje, że ważniejszy jest zakup n-tej sukienki czy używanego sportowego auta, niż odłożenie pieniędzy „na czarną godzinę”.

O bankrutowaniu

Nie powinieneś posiadać w portfelu tylko akcji, jeśli spadek wartości portfela o 50 proc. w kilka tygodni spowoduje, że dostaniesz zawału. Nawet jeśli masz miliony dolarów i dysponujesz źródłem insiderskich informacji, możesz na giełdzie zbankrutować w ciągu roku.

O złocie

O złocie powiem tak. Gdyby zebrać do kupy całe złoto świata, to powstałby sześcian, a jego krawędź miałaby długość około 20,5 metra. Ten przedmiot byłby wart około 7 bln USD, czyli około jedną trzecią wartości wszystkich amerykańskich spółek giełdowych. Za taką kwotę można mieć wszystkie farmy w USA, siedem korporacji typu Exxon Mobil, i jeszcze zostałyby kilkaset miliardów USD na drobne wydatki. Gdybym miał wybór: patrzeć się na ten złoty sześcian, czy posiadać farmy i kilka wielkich przedsiębiorstw paliwowych, to nie mam wątpliwości, że wolałbym to drugie.

O życiu

W swoim życiu musisz dokonać tylko kilku kluczowych dobrych wyborów, by odnieść sukces. Oczywiście jeśli powstrzymasz się od notorycznego popełniania poważnych błędów. Dwadzieścia lat trwa budowanie reputacji. Jej zrujnowanie może potrwać 5 minut. Gdy zdasz sobie z tego sprawę, zaczniesz postępować inaczej, bardziej ostrożnie.

Rozważne postępowanie przydaje się w życiu, nie tylko na giełdzie. Jeden z moich znajomych, który uwielbia tenisa, porównuje życie do meczu na korcie: jest kilka niezwykle ważnych piłek, które trzeba wygrać, one stanowią klucz do kolejnych wygranych setów, a w rezultacie do zwycięstwa w całym spotkaniu. Podobnie sądzi Buffett.

Inwestuj w firmy, w które wierzysz.

O wiele lepiej kupić wspaniałą firmę za uczciwą cenę, niż uczciwą firmę za wspaniałą cenę (List do akcjonariuszy, 1989 r.).

Cena i wartość nie zawsze są równe: Nie płać za dużo.

Cena jest tym, co płacisz. Wartość jest tym, co dostajesz (List do akcjonariuszy, 2008 r.).

Reputacja jest wszystkim.

Potrzeba 20 lat, by zbudować reputację i 5 minut, by ją zrujnować. *Jeśli się nad tym zastanowisz, będziesz postępował zupełnie inaczej* (CNBC, 2017 r.).

Bądź sceptyczny. Jeśli coś wygląda zbyt dobrze, by mogło być prawdziwe...

Prosta zasada mówi: Bądź ostrożny, gdy inni są chciwi, i bądź chciwy, gdy inni się boją (The New York Times, 16 października 2008 r.).

Nie inwestuj w coś, czego nie rozumiesz.

Ważne jest, aby wiedzieć to, co wiesz i czego nie wiesz (Haaretz, 23 marca 2011 r.).

Nie rób interesów z kimś, komu nie ufasz.

Nie możesz zawrzeć dobrego układu ze złą osobą (wywiad z CNBC, 2019 r.).

Nie kupuj akcji, dopóki nie uznasz, że jest niedowartościowana.

Po prostu kup coś za mniej, niż jest warte (wykład dla wydziału Notre Dame, 1991 r.).

Spadki cen stanowią dobrą okazję do zwiększenia swoich pozycji.

Bez względu na to, czy mówimy o skarpetkach czy akcjach, lubię kupować towar wysokiej jakości, gdy jest przeceniony (list do akcjonariuszy, 2009 r.).

Przyszłość nigdy nie jest jasna.

Niepewność jest przyjacielem kupującego w długiej perspektywie czasowej (Forbes, 6 sierpnia 1979 r.).

Zazwyczaj to kupujący spotyka się z nieprzyjemnymi niespodziankami.

Tak jak w przypadku małżeństwa, niespodzianki pojawiają się po powiedzeniu przysłowiowego “tak” (list do akcjonariuszy, 2016 r.).

Ignoruj krótkoterminowe zmiany cen akcji.

Buffett jest głęboko przekonany, że przeciętni inwestorzy lokują swoje pieniądze w funduszach indeksowych, a nie w poszczególnych akcjach. Wall Street robi swoje pieniądze na aktywności. Ty zarabiasz na nieaktywności (Colloquium na Uniwersytecie Floryda, 15 października 1998 r.).

Używaj wiadra, a nie łyżki.

Co około dziesięć lat ciemne chmury zaścielają ekonomiczne niebo i płynie z nich złoty deszcz (list do akcjonariuszy, 2016 r.).

Skorzystaj z okazji, póki możesz.

Nie rezygnuj z czegoś, co jest dziś atrakcyjne, bo myślisz, że jutro znajdziesz coś lepszego (wystąpienie na Uniwersytecie Columbia, 12 listopada 2009 r.).

Chłodne myślenie przeważa

Im bardziej głupie zachowanie rynku, tym większa szansa dla biznesowego inwestora (Inteligentny Inwestor, 2003 r.).

W ciężkich czasach zwycięzcy i przegrani – są demaskowani.

Dowiesz się, kto pływał nago tylko wtedy, gdy nadejdzie odpływ (List do akcjonariuszy, luty 2003 r.).

Czytaj i myśl – dużo!

Buffett spędza większość dnia – 80% – na czytaniu i myśleniu. Najlepszym sposobem na myślenie o inwestycjach jest przebywanie w pokoju z samym sobą. Jeśli to nie zadziała, nic innego nie zadziała (Colloquium na Uniwersytecie Floryda, 15 października 1998 r.).

Buffett od dawna twierdzi, że nie trzeba mieć wysokiego IQ, aby odnieść sukces w biznesie – wiedza jest bardziej wartościowa.

To, co robimy, nie wykracza poza kompetencje innych. Czuję się tak samo w zarządzaniu, jak w inwestowaniu: Po prostu nie trzeba robić nadzwyczajnych rzeczy, aby uzyskać nadzwyczajne wyniki (Fortuna, 11 kwietnia 1988 r.).

Pomimo jego ogromnego sukcesu, Buffett przez wiele lat nadal robił złe interesy. Mimo to, zachowuje uwagę:

Zasada nr 1 to nigdy nie przegrywanie pieniędzy. Zasada nr 2 to nigdy nie zapominanie o zasadzie nr 1 (Fortuna, 6 lutego 2017 r.).

Pamiętaj o tym, jeśli szukasz miejsca na pokładzie:

Szukając dyrektorów, prezesi nie szukają pitbulli. To cocker spaniel jest zabierany do domu (list do akcjonariuszy, 2019 r.).

Najważniejszą cechą dla inwestora jest temperament, a nie intelekt. Jeśli chcesz pracować w Berkshire, potrzebujesz uczciwości, inteligencji i energii.

Nasze doświadczenie z świeżo upieczonymi MBA nie było tak wielkie... Trudno nauczyć nowego psa starych sztuczek (list do akcjonariuszy, 1988 r.).

Buffett jest wielkim zwolennikiem amerykańskiej przedsiębiorczości. Nie stawiaj przeciwko amerykańskiej pomysłowości.

Od 1776 roku zakładanie się przeciwko Ameryce zawsze było błędem (CNBC, 2011 r.).

Z wyjątkiem miłości do swojego prywatnego odrzutowca, Buffett jest niezwykle oszczędny i mieszka w tym samym domu od 1958 roku.

Mam wszystko, co chcę. Mam wielu przyjaciół, którzy mają o wiele większe posiadłości. Ale w niektórych przypadkach, czuję, że to ich posiadłości mają ich w garści, a nie na odwrót (CBS News, 8 lutego 2012 r.).

Buffett chce, aby jego trójka dzieci miała swój własny wkład w społeczeństwo.

Bardzo bogaty człowiek powinien zostawić swoje dzieci na tyle bogate, by mogły robić wszystko, ale nie na tyle, by nic nie robić (Fortuna, 25 czerwca 2006 r.).

Buffett ma zamiar oddać ponad 99% swojego majątku na cele charytatywne za życia lub po śmierci...

Moje bogactwo pochodzi z połączenia życia w Ameryce, kilku szczęśliwych genów i wspólnych interesów (przysięga Dawania, 2006 r.).

Najlepszy atut człowieka to on sam.

Twoja najlepsza inwestycja to inwestycja w samego siebie. Nie ma niczego innego, co można by z tym porównać (Magazyn absolwentów Georgia Tech, 2013 r.).